

JOACHIM ŚLIWA  
(Kraków)

## AMULET Z PAFOS Z FORMUŁĄ MAGICZNĄ ZAPISANĄ JAKO PALINDROM

W sezonie wykopaliskowym 2011 rozpoczęte zostało z inicjatywy Zakładu Archeologii Klasycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego nowe przedsięwzięcie badawcze „Paphos Agora Project”<sup>1</sup>. Celem projektu jest uchwycenie i przebadanie hellenistycznej agory miasta Nea Pafos. W pierwszej kampanii (3 lipca – 6 sierpnia 2011 r.) prace prowadzono na dwóch wykopach, z których jeden okazał się bardziej interesujący, między innymi ze względu na większą liczbę ciekawych drobnych znalezisk. Wykop ten zlokalizowany został wokół centralnej części stylobatu wschodniego portyku agory rzymskiej, w miejscu gdzie najprawdopodobniej znajdowało się wejście. Właśnie na obszarze wykopu II oprócz innych przedmiotów znaleziono też intrygujący, choć niepozorny amulet, który jest przedmiotem niniejszego opracowania<sup>2</sup>.

Amulet ten to owalna, płaska plakietka wykonana z mułowca o wymiarach 34,91 × 41,22 mm i grubości 4,81 mm<sup>3</sup>. Stan zachowania zabytku jest w zasadzie dobry, mimo pionowego pęknięcia i drobnych odprysków na krawędziach<sup>4</sup>. Na awersie (il. 1), w owalnym polu dekoracyjnym, obwiedzionym linią rytą, ukazano

<sup>1</sup> Kierownikiem projektu jest prof. Ewdoksia Papuci-Władyka, natomiast w badaniach uczestniczą pracownicy Zakładu oraz spora grupa studentów (zob. [www.paphos-agora.archeo.uj.edu.pl](http://www.paphos-agora.archeo.uj.edu.pl)). Projekt finansowany jest przez Narodowe Centrum Nauki (grant OPUS 2011/01/B/HS/01282). Amulet był już przeze mnie publikowany wcześniej, zob. J. Śliwa, *Magical Amulet from Paphos with the  $\alpha\epsilon\omega$ -Palindrome*, *Studies in Ancient Art and Civilization* 17, 2013, s. 293–300, tabl. I.

<sup>2</sup> Amulet znaleziony został 23 lipca 2011 r. w wykopie II, działka 2, pomieszczenie nr 5, w warstwie górnej. Kontekst PAP 11/II/111/V1; koordynaty: X 202,159, Y 137,32. Głębokość 7,409 m. Nr inw. PAP FR 44/2011. Najpóźniejszy materiał w warstwie określono jako późnorzymski (w tym ceramika typu Cypriot Red Slip Ware / Hayes form 2, datowana na lata 450–550) i bizantyjski z VI wieku. Informacje te zawdzięczam prof. Ewdoksii Papuci-Władycy.

<sup>3</sup> Materiał, z którego wykonano amulet, trudny jest do określenia. Jest to surowiec miękki (Munsell Chart, 3/N – 2,5N, kolor ciemnoszary do czarnego) lekko porowaty, nietypowy w przypadku amuletów czy też tzw. gemm magicznych. Materiał ten jest stosunkowo łatwy w obróbce, również naniesienie tekstu i dekoracji na jego powierzchni nie stanowiło większego problemu. Stąd szkicowy charakter rysunku na awersie oraz krój greckich liter na rewersie, nieróżniących się od ich zapisu np. na papirusie.

<sup>4</sup> Uszkodzenia te powstały najprawdopodobniej już w trakcie eksploracji stanowiska.

w dolnej jego części łódź (dziób i rufa jednakowej wysokości) płynącą w prawo, co widać po układzie dwóch wiosł sterowych usytuowanych z lewej, na rufie statku. Wyraźnymi liniami oddano cechy konstrukcyjne łodzi, wiązanej z pęków papirusu. Nieco powyżej pokładu łodzi (lecz w jej obrębie) umieszczono leżącą mumię (najpewniej Ozyrysa), skierowaną stopami w prawo, a więc w kierunku ruchu łodzi. Tors Ozyrysa jest zgeometryzowany, niemal trójkątny; głowa okrągła, bez jakichkolwiek szczegółów, osadzona na cienkiej, długiej szyi. Powyżej, w górnej partii amuletu przedstawiono Harpokratesa siedzącego na czymś w rodzaju stołka. Bóg jest zwrócony w lewo, z nogami opuszczonymi ku dołowi. Okrągła głowa Harpokratesa, osadzona na cienkiej szyi, ujęta w profilu, zwrócona jest również w lewo. Prawa ręka Harpokratesa uniesiona jest na wysokość ust, w lewej natomiast trzyma przedmiot, który rozumieć należy jako zniekształcone *flagellum* (po egipsku *nechech*), typowy element ikonografii Harpokratesa. Na prawo i lewo od sylwetki Harpokratesa usytuowane są ponadto symbole astralne: z lewej półksiężyc, z prawej gwiazda utworzona z trzech skrzyżowanych linii. Symbole te uzupełniają mniejsze „gwiazdki” oddane przy pomocy pojedynczych punktów. Ten zasadniczy zestaw, złożony z Ozyrysa w łodzi i umieszczonego powyżej Harpokratesa, uzupełniają dodatkowe elementy, wypełniające pozostałe partie pola dekoracyjnego. Z wyjątkiem pionowo ustawionej sylwetki *cynocephalusa* (w zmumifikowanej postaci?), znajdującej się z prawej strony, powyżej dziobu łodzi, są to sylwetki trzech zwierząt. Poniżej łodzi znajduje się krokodyl z otwartą, zębatą paszczą i o zaznaczonych tylko dwóch łapach. Jego tors jest wygięty, dopasowany kształtem do krzywizny łodzi powyżej (wypełnia miejsce pomiędzy nią a dolną krawędzią amuletu). Na lewo od rufy, na jej wysokości przedstawiono ptaka (kogut?) o długich prostych nogach osadzonych na niewielkiej kuli; na głowie ptaka rodzaj promienistej korony złożonej z siedmiu promieni. W polu z prawej strony, pomiędzy Harpokratesem a *cynocephalusem* umieszczono węża o korpusie zwiniętym w pojedynczą pętlę (koniec ogona dotyka postaci stojącej obok). Głowa węża z rozwartą paszczą i wysuniętym językiem zwrócona jest w lewo, w kierunku Harpokratesa.

Uwagę zwraca dość nieudolny, schematyczny sposób oddania całości, pod względem ikonograficznym oparty na wzorcach egipskich, nie do końca jednak już dla twórcy tego amuletu zrozumiałych. Stąd biorą się rozmaite przeinaczenia i niekonsekwencje. Harpokrates powinien siedzieć na kwiecie lotosu z podkurczonymi nogami (tu siedzi na zwykłym stołku, zbyt krótkie nogi opuszczając w dół); *flagellum* zmieniło się w niezbyt czytelny przedmiot o krągłym zakończeniu. Pozycja Harpokratesa pod pewnymi względami przypomina więc siedzącą Izydę z małym Horusem na ręku; Harpokrates trzyma zniekształcone *flagellum* w taki sposób jak Izyda zwykła podtrzymywać małego Horusa. Sokół z pierwotnej koncepcji zmienił się w koguta, któremu na głowie dodano promienistą koronę, spotykaną w wizerunkach Chnubisa czy Anguipedesa o koguciej głowie, popularnych w ikonografii gemm magicznych. Niczym nieuzasadniony jest gest *cynocephalusa*, unoszącego prawą rękę, podobnie jak Harpokrates, na wysokość ust, z lewą ręką zbyt krótką (w wersji klasycznej *cynocephalus* zwrócony jest ku Harpokratesowi, z łapami uniesionymi w geście adoracji).



1. Amulet znaleziony w Pafos, 2011 (awers i rewers). Mułowiec, wymiary 34,91 × 41,22 mm, grubość 4,81 mm. Około V/VI wieku. Fot. Wojciech Machowski

Inna kwestia to znaczna nieudolność artystyczna – niewłaściwe proporcje i zgeometryzowane zarysy torsów poszczególnych sylwetek, kuliste głowy na długich, cienkich szyjach; większe partie ciał pokryte są ukośnymi lub krzyżującymi się liniami (w przypadku Ozyrysa i *cynocephalus* tworzy to wrażenie mumioowych bandaży, ale nie znajduje już uzasadnienia w przypadku Harpokratesa). Mamy tu więc do czynienia ze znacznymi odstępstwami od pierwotnych, egipskich koncepcji ikonograficznych, bez utraty jednak zasadniczego kontekstu wyobrażeń solarnych, odpowiednio uzupełnionych wymową tekstu umieszczonego na drugiej stronie amuletu<sup>5</sup>. Niezależnie od danych archeologicznych, umożliwiających datowanie całej warstwy, w której odkryto amulet, również względy ikonograficzne i stylistyczne pozwalają sugerować datowanie tego niezwykłego znaleziska na schyłek V wieku n.e.

Scena na awersie amuletu, ukazująca Harpokratesa i Ozyrysa w łodzi papirusowej wraz z towarzyszącymi symbolami i sylwetkami zwierząt, łączy się wyraźnie z kręgiem wyobrażeń o charakterze solarnym. Harpokrates jako dziecko siedzące na kielichu lotosu symbolizuje młodzieńczą, poranną postać Boga-Słońca wyłaniającego się z zaświatów, symbol codziennego i corocznego odmładzania się / regeneracji natury<sup>6</sup>. Harpokrates, analogicznie jak grecki Helios powożący kwadrygą, przemierza w łodzi niebiański ocean. Półksiężyc z lewej strony symbolizuje Thota, natomiast gwiazda z prawej – Syriusza. W przenośnym znaczeniu chodzić może o narodziny Horusa-dziecka / Harpokratesa w momencie pojawienia się Sothisa / Syriusza na nieboskłonie, co znamionuje też początek pory wylewu Nilu<sup>7</sup>. Harpokrates często otoczony jest sylwetkami zwierząt, których rola i znaczenie są ściśle określone, między innymi w systemie *dodekaoros*. Najczęściej każde zwierzę reprezentowane było w trzech egzemplarzach, co przez ujęcie w kategoriach liczby mnogiej oznaczać miało cały gatunek<sup>8</sup>. Niektóre spośród nich, jak sokół, baran czy skarabeusz należały do zwierząt „dobrych”, adorujących Słońce / Harpokratesa; do tej grupy zaliczyć należy ptaka (w pierwotnym zamyśle zapewne sokół) umieszczonego przy lewej krawędzi amuletu. Natomiast krokodyl usytuowany na omawianym amulecie z Pafos u dołu, poniżej papirusowej łodzi, należy do kategorii zwierząt „złych”, pokonanych przez Słońce. Krokodyl jest też symbolem chaosu, świata i sił chtonicznych, Zachodu, Nocy, elementu / żywiołu wilgotnego. Również wąż umieszczony wyżej, z prawej strony Harpokratesa, mieści się w tym samym kręgu interpretacyjnym.

<sup>5</sup> C. Bonner, *Studies in Magical Amulets, Chiefly Graeco-Egyptian* (University of Michigan Studies. Humanistic Series. Volume XLIX), The University of Michigan Press, London – Oxford 1950, s. 141.

<sup>6</sup> Ibid., s. 140–147; S. Michel, *Die magischen Gemmen im Britischen Museum*, t. I, The British Museum Press, London 2001, s. 68–69.

<sup>7</sup> Ibid., s. 81.

<sup>8</sup> Bonner, op. cit., nry kat. 203–210; Michel, op. cit., nry kat. 124–130; ead., *Die magischen Gemmen. Zu Bildern und Zauberformeln auf geschnittenen Steinen der Antike und Neuzeit*, Akademie Verlag, Berlin 2004 (Studien aus dem Warburg-Haus 7), s. 273–275 (19.4).

Zasadnicza koncepcja ikonograficzna obejmująca Harpokratesa na łodzi papirusowej w otoczeniu odpowiednio dobranych zwierząt, w przypadku amuletu z Pafos uzupełniona została mumią Ozyrysa. Umieszczono ją poziomo w papirusowej łodzi, zgodnie ze schematem spotykanym na dekorowanych powierzchniach gemm magicznych<sup>9</sup>. Wizerunek Ozyrysa, władcy państwa umarłych, z którym wiąże się powszechnie znana egipska opowieść mitologiczna o śmierci i zmartwychwstaniu, postrzegany być musi między innymi jako nadzieja na przezwyciężenie śmierci i zwiastun życia wiecznego.

Na rewersie amuletu (il. 1) dość starannym, niezbyt głębokim rytem naniesiono magiczny tekst rozmieszczony w ośmiu liniach. W sumie tekst liczy 59 liter greckich. Wiersz ostatni, złożony zaledwie z trzech liter, wciśnięty został niejako w zbyt małą ilość miejsca, która skrybie została jeszcze do dyspozycji. Poszczególne litery sprawiają wrażenie, iż nanoszone były dość wprawną ręką. Miękki, podatny materiał i ostry rylec pozwalały na kształtowanie liter o cechach takich, jak w przypadku liter pisanych na papirusie: zaokrąglenia o, φ, ω; łuki przy β, ε, μ. Tekst rozmieszczony jest w następujący sposób:

IAEW  
BAΦPENEM  
OYNOΘIΛAPI  
KNIΦIAEYE  
AIΦINKIPAA  
IΘONYOME  
NEPΦABW  
EAI

Tekst, z którym mamy tu do czynienia, to pełny zapis palindromu typu  $\alpha\epsilon\omega$ , znanego zarówno z licznych papirusów magicznych, jak i z tak zwanych gemm magicznych / gnostycznych<sup>10</sup>. Mimo pewnej staranności zapisu, skryba w przypadku amuletu z Pafos popełnił jednak dwa błędy – zarówno w wierszu czwartym jak i piątym zamiast ρ wpisano v. Występujący tu w pełnym brzmieniu logos:  $\alpha\epsilon\omega\beta\alpha\phi\rho\nu\epsilon\mu\omicron\nu\theta\iota\lambda\alpha\rho\iota\kappa\rho\iota\phi\alpha\epsilon\nu\epsilon\alpha\iota\phi\rho\iota\kappa\rho\alpha\lambda\iota\theta\omicron\nu\sigma\omicron\mu\epsilon\nu\epsilon\rho\alpha\beta\omega\epsilon\alpha\iota$  należy do najdłuższych, liczy bowiem aż 59 znaków (litera usytuowana centralnie to v). Tak długi łańcuch liter bywa czasem wpisywany na gemmach i amuletach poziomo, w kilku liniach; rozpoznanie palindromu ma dodatkowo utrudnić także odpowiedni podział

<sup>9</sup> Michel, *Die magischen Gemmen. Zu Bildern...*, s. 312 (39.1.b); J. Śliwa, *Magical Gems from the Collection of Constantine Schmidt-Ciążyński and from Other Polish Collections*, Archeobooks, Kraków 2014, nr kat. 23.

<sup>10</sup> Zob. analogiczny układ tekstu na owalnej gemmie z zielonego jaspisu: Michel, *Die magischen Gemmen...*, nr kat. 15. Por. także Bonner, op cit., s. 204; Michel, *Die magischen Gemmen. Zu Bildern...*, s. 484; A. Mastrocinque, *Sylloge gemmarum gnosticarum*, cz. I, Istituto Poligrafico e Zecca dello Stato, Roma 2004 (Bolletino di Numismatica. Monografia 8.2.1), s. 107.

na poszczególne wiersze (il. 2c)<sup>11</sup>. Często stosowano też zapis kołowy, wzdłuż krawędzi owalnego amuletu (il. 2a, 2b), w taki sposób, w jaki swój korpus związa wąż Uroboros (w niektórych przypadkach towarzyszący też zapisowi)<sup>12</sup>.



a



b



c

2. Palindrom typu  $\alpha\epsilon\omega$ . Zapis w formie kołowej na jednym z papirusów magicznych (a) i na amulecie z Pergamonu (b) oraz w układzie poziomym (c) na gemmie znanej z ryciny z roku 1707 (zob. przyp. 10–12)

<sup>11</sup> A. Delatte, Ph. Derchain, *Les intailles magiques gréco-égyptiennes*, Bibliothèque nationale. Cabinet des médailles et antiques, Paris 1964, nry kat. 100 (tutaj tekst wryty jest dodatkowo w lustrzanym odbiciu), 330, 509, 513; Michel, *Die magischen Gemmen...*, nry kat. 15, 91, 159.

<sup>12</sup> Delatte, Derchain, op. cit., nry kat. 122 i 432; Michel, *Die magischen Gemmen...*, nry kat. 130, 145, 277, 304.

Różne trudności w odczytaniu tekstów zapisywanych na gemmach i amuletach wprowadzono oczywiście celowo, gdyż zapisy owe zrozumieć powinny jedynie osoby do tego powołane. Niektóre teksty miały też nieraz sprawiać celowo wrażenie obcego, nieznanego języka. Część z nich zresztą nie jest ułożona w żadnym prawdziwym języku, gdyż są to jedynie ciągi podobnych dźwięków lub zapisy zbliżone do naszych rymowanych wyliczanek. Ważny zabieg stanowiło też nadawanie literom, zgodnie z istniejącymi systemami, odpowiedniej wartości liczbowej. Dla zaszyfrowania przekazu, aby był czytelny tylko dla wtajemniczonych, stosowano też inne sposoby. Do nich należy między innymi forma akrostychu, anagramu<sup>13</sup>, pisanie wspak czy właśnie palindrom. Spore znaczenie miał także efekt wizualny: znaki literowe często układano w odpowiednie grupy, nadając im kształt tak zwanego skrzydła lub piramidy (z malejącą liczbą znaków w każdym kolejnym wierszu), ołtarza, serca, kiści winogron itp. Forma palindromu należy do szczególnie ciekawych, mimo sporej dozy komplikacji<sup>14</sup>. Na szczególne jej przejawy uwagę zwracano już od dawna, zaś nad ich interpretacją toczą się dyskusje, czasem bez szans na uzyskanie pozytywnego i jednoznacznego rezultatu. Niektóre ze znanych palindromów w ogóle nie tworzą żadnego sensu, a ich recytowanie jeszcze bardziej utrudniało rozpoznanie zastosowanej tu formy<sup>15</sup>. Pamiętać jednak należy, że tego rodzaju gry słowne, nieraz usytuowane na pograniczu kryptografii, wyszukane i starannie przemyślane, odgrywały pewną rolę także w antycznej poezji<sup>16</sup>.

W zrozumieniu zapisu umieszczonego na amulecie z Pafos większego problemu nie stanowią pierwsze cztery litery tworzące słowo Ιαεω/Jahwe, oddające precyzyjniej zapis hebrajskiego tetragramu niż spotykane znacznie częściej Ιαω/Iao<sup>17</sup>. Natomiast pozostały ciąg liter (βαφρενεμουν οθιλαρι κριφι) odpowiada egipskiemu f3j.f-rn-jmn 𐀓 mr-R<sup>c</sup>(m)-k3r.f.𐀓<sup>18</sup>. W całości tworzy to następujące zdanie: „Jahwe

<sup>13</sup> Dobry przykład stanowić może m.in. N[E]IXΑΠΟΠΛΕΞ, rozszyfrowany przez A. A. Barba jako ΠΛΕΞΟΝ ΧΑΡΙΝ („dodaj szczęściu bodźca!”). Zob. A. A. Barb, recenzja katalogu Delatte, Derchain, op. cit., w: *Gnomon* 41, 1969, s. 305. Zob. także Mastrocinque, op. cit., s. 106 oraz Michel, *Die magischen Gemmen...*, s. 485. Identyczny anagram umieszczony został także na gemmie opublikowanej w roku 1908 przez Tadeusza Smoleńskiego (por. J. Śliwa, *Lost Magical Gem from the Fayum. An Attempt to Its Reconstruction and Lecture*, *Études et Travaux* 26, 2, 2013, s. 679–684).

<sup>14</sup> Por. K. Preisendanz, *RE*, t. XVIII (1949), s.v. *Palindrom*, szp. 133–139; Bonner, op. cit., s. 202–204; W. B. Brashear, *The Greek Magical Papyri: An Introduction and Survey; Annotated Bibliography (1928–1994)*, [w:] *ANRW* II, 18, 5, de Gruyter, Berlin – New York 1995, s. 3434.

<sup>15</sup> Por. J. Śliwa, *Starożytne anagramy i palindromy. Z badań nad tzw. gemmami magicznymi*, *Prace Komisji Filologii Klasycznej PAU*, 46, 2015, s. 131–141.

<sup>16</sup> Doskonale wprowadzenie do tej problematyki wraz z najnowszą literaturą, zob. J. Kwapisz, *Behaghel's Club*, *CQ* 64, s. 615–622.

<sup>17</sup> R. Ganschinietz, *RE*, t. IX (1914), s.v. *Iao*, szp. 700–701; Brashear, op. cit., s. 3587.

<sup>18</sup> Ustalenia tego dokonał K. Fr. W. Schmidt, recenzja K. Preisendanz, *Papyri Graecae Magicae. Die griechischen Zauberpapyri*, t. I, Leipzig 1928, *Göttingische Gelehrte Anzeigen* 193, 1931, s. 443–444; id., recenzja K. Preisendanz, *Papyri Graecae Magicae. Die griechischen Zauberpapyri*, t. II, Leipzig 1931, *Göttingische Gelehrte Anzeigen* 196, 1934, s. 177–178.

jest nosicielem sekretnego imienia, lew [boga] Re [spoczywa] bezpiecznie w swej kaplicy”. Najczęściej spotykany i najbardziej uzasadniony jest związek tego palindromu z przedstawieniami bóstw solarnych, z czym mamy zresztą do czynienia także w przypadku znaleziska z Pafos. Wielokrotnie spotykany jest wizerunek Harpokratesa jako dziecka siedzącego na kwiecie lotosu<sup>19</sup>, częstokroć usytuowanego też na papirusowej łodzi<sup>20</sup>.

Pamiętać należy o niejako utylitarnym przeznaczeniu amuletów omawianej grupy. Ich jakość artystyczna czy nawet techniczna nie odgrywała większej roli, jedynie samo przedstawienie i jego elementy składowe oraz towarzyszący tekst. Teksty te również nie są zbyt staranne, często nanoszone z błędami, co nieraz pozwala wnosić, że rytownik niezbyt biegle opanował znaki greckiego pisma, zapewne plasując się (podobnie jak odbiorca jego wyrobów) w kręgu osób niewykształconych czy wręcz analfabetów. Również stosowane tu minerały nie należą do zbyt cennych, najczęściej są to bowiem pospolite agaty, opale, jaspisy czy onyksy (a w przypadku amuletu z Pafos materiał jeszcze tańszy)<sup>21</sup>.

Do najciekawszych znalezisk związanych z palindromami typu  $\alpha\epsilon\omega$  należy odkrycie całego zestawu wróżebnego, którego dokonano w drugiej połowie XIX wieku w Pergamonie (il. 3)<sup>22</sup>. W jego skład oprócz intrygującego urządzenia złożonego z niewielkiej trójkątnej podstawki z wizerunkiem „potrójnej” Hekate i tarczy osadzonej na pionowym trzpieniu, wchodzi także trzy czarne polerowane kamienie z tekstami magicznymi w otoku utworzonym właśnie przez nasz palindrom<sup>23</sup>. Elementy podobnego urządzenia odkryte zostały w następnym stuleciu także w syryjskiej Apamei<sup>24</sup>.

Biorąc pod uwagę oba znaleziska, starano się ustalić, jaki mógł być kontekst religijny i kulturowy tego typu zestawu<sup>25</sup>. Jak można przypuszczać, element nie-

<sup>19</sup> Michel, *Die magischen Gemmen. Zu Bildern...*, s. 269–271 (19.1).

<sup>20</sup> Ibid., s. 272–274 (19.3–19.4).

<sup>21</sup> Zarówno niezbyt wysokie walory artystyczne tej kategorii amuletów, a także niestarannie naniesione teksty, najczęściej dla niewtajemniczonych całkowicie niezrozumiałe, spowodowały, że badacze przez lata traktowali je marginalnie, choć niejednokrotnie budziły baczniejsze zainteresowanie kolekcjonerów.

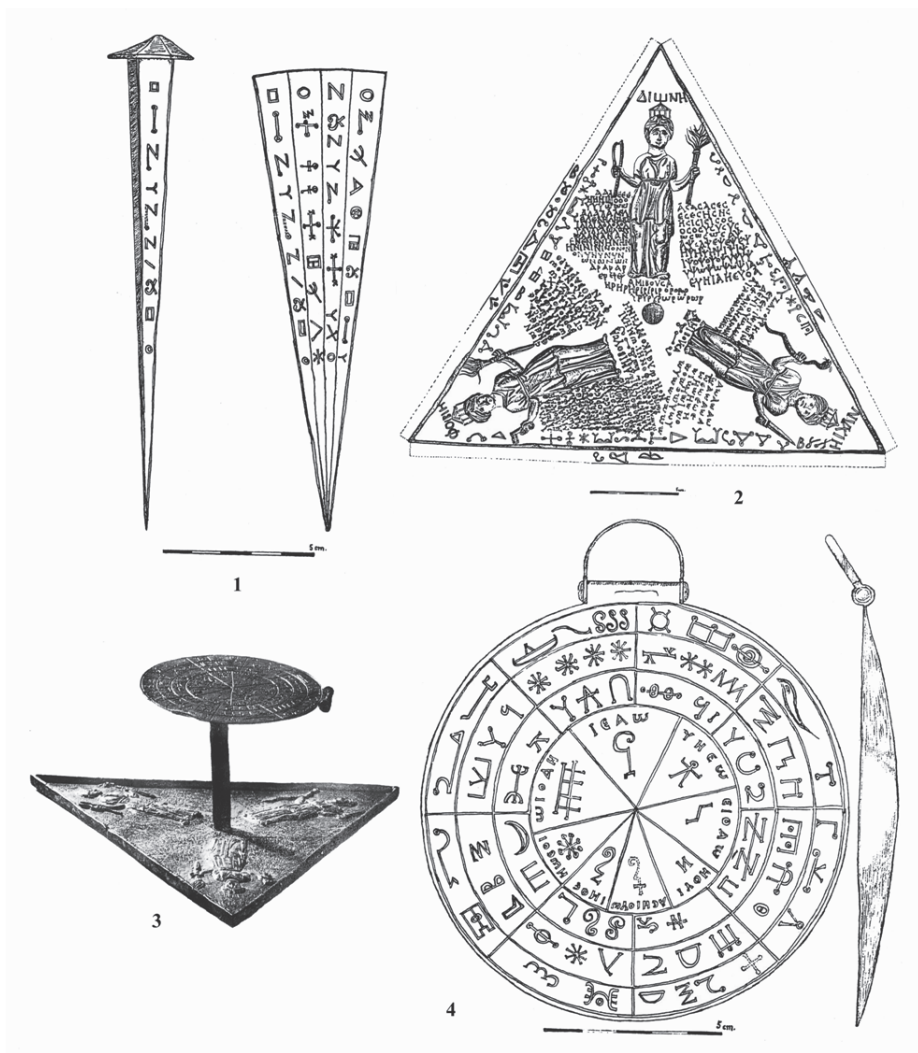
<sup>22</sup> R. Wunsch, *Antikes Zaubergerät aus Pergamon*, Berlin 1905 (Jahrbuch des Deutschen Archäologischen Instituts, Ergänzungsheft 6); K. Dziwiza, *Das „Zaubergerät“ aus Pergamon*, [w:] *Pergamon. Panorama der antiken Metropole*, Staatliche Museen zu Berlin, Berlin 2011, s. 239–241 oraz 542–543.

<sup>23</sup> W skład tego zestawu wchodziły ponadto: duży brązowy ówiek, dwie prostokątne płytki brązowe oraz dwa brązowe pierścienie (każdy z tych przedmiotów pokryty był magicznymi znakami). Por. Wunsch, op. cit.

<sup>24</sup> J. Donnay, *Instrument divinatoire d'époque romaine*, [w:] *Apamée de Syrie. Bilan des recherches archéologiques 1973–1979. Actes du colloque 1980*, oprac. J. Balty, de Bocard, Paris 1984, s. 203–207.

<sup>25</sup> A. Mastrocinqe, *The Divinatory Kit from Pergamon and Greek Magic in Late Antiquity*, *Journal of Roman Archaeology* 15, 2002, s. 173–187; R. Gordon, *Another View of the Pergamon Divination Kit*, *Journal of Roman Archaeology* 15, 2002, s. 188–198.





3. Urządzenie wróżebne odkryte w Pergamonie. Muzea Państwowe w Berlinie (zob. przyp. 22)

zwykle istotny stanowiła wspomniana już trójkątna baza z wizerunkiem Hekate. Równie ważny jest z pewnością także brązowy dysk o średnicy 12 cm podzielony na cztery koncentryczne strefy, z których każda dzieli się na osiem mniejszych części<sup>26</sup>. Powierzchnia dysku pokryta jest literami i znakami magicznymi. Jak się

<sup>26</sup> Tarczę tego typu, również podzieloną na osiem części, opisywał już Athanasius Kircher jako „Rota divinatoria Aegyptiorum” (*Oedipi Aegyptiaci tomi secundi pars altera*, Romae 1653, s. 472). Uwagę na nią zwrócił R. Ganschinietz, *Zum pergamenischen Zaubergeräth*, *Archiv für Religionswissenschaft* 17, 1914, s. 246–247, jako uzupełnienie do publikacji Wünscha (zob. wyżej, przypis 22).

przypuszcza, urządzenia te prezentować miały graficzny obraz neoplatońskiego kosmosu<sup>27</sup>. W trakcie przeprowadzania konsultacji istotną rolę odgrywać miały ruchy pierścienia zawieszzonego nad dyskiem, traktowane podobnie jak wypowiedź wyroczni; niewykluczone też było użycie opisanego obiektu jako przyrzędu teurgicznego, niezbędnego do przywoływania Hekate<sup>28</sup>. Odpowiednią rolę odgrywały też najpewniej owe trzy kamienne amulety z wrytymi tekstami magicznymi i wpisanym wokół palindromem, zawierającym imię hebrajskiego Jahwe oraz w dalszej części tekst wywodzący się z kręgu języka i wierzeń egipskich.

Wydaje się, że nie bez znaczenia są także miejsca dokonanych znalezisk, zarówno bowiem Pergamon, jak i Apamea były ważnymi ośrodkami kultury, w których nadal żywotne były tradycje magii hellenistycznej z silnymi wpływami orientalnymi. Obecnie do tego kręgu włączyć możemy także Pafos jako kolejny ośrodek, w którym tradycje hellenistycznej magii rozkwitały nadal. Zgodnie z aktualnym stanem badań, amulet z Pafos łączyć można z grupą wyrobów pochodzących z syryjsko-palestyńskiego warsztatu działającego u schyłku V wieku<sup>29</sup>.

*j.sliwa@uj.edu.pl*

#### ARGUMENTUM

*Anno 2011 archaeologi Cracovienses invenerunt Paphi tabellam rotundam, in qua incantamentum in palindromi formam redactum legitur. In altera eius tabelli facie pictae sunt rudes figurae Harpocratis, Osiridos, crocodili, galli, anguis, stellae et lunae in orbem crescentis. Inscriptio facta est, ut videtur, in Syro-Palaestina V saeculo post Chr. n. exeunte, cum iam religio Christiana in imperio Romano dominaretur, sed adhuc Aegyptiaca fides apud populum vigeret.*

<sup>27</sup> Mastrocinque, *The Divinatory Kit...*, s. 173–187.

<sup>28</sup> Ibid.

<sup>29</sup> J. Spier, *Late Antique and Early Christian Gems*, Reichert Verlag, Wiesbaden 2007, s. 109–114.